



Sygn. akt III KRS 28/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. P.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia [...] w przedmiocie przedstawienia wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na dwa stanowiska sędziego Sądu Rejonowego, ogłoszone w Monitorze Polskim z udziałem T. P.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lipca 2015 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Uchwałą Nr [...] Krajowa Rada Sądownictwa (dalej Rada) postanowiła: 1) przedstawić Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego kandydatury P. F. oraz T. P. oraz 2) nie przedstawiać Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego w tym Sądzie 43 innych kandydatur, w tym kandydatury E. P.

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że na dwa wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Rejonowym (ogłoszone w Monitorze Polskim), zgłosiło się 45 kandydatów. Zespół członków Rady w dniu 12 stycznia 2015 r. odbył posiedzenie w celu przygotowania stanowiska do rozpatrzenia i oceny zgłoszonych kandydatur, na którym postanowiono jednogłośnie (5 głosami „za”) zarekomendować Radzie kandydatury referendarz P. F. oraz asystenta sędziego P. W. Na posiedzeniu odbytym w dniu 15 stycznia 2015 r., po wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy i przy częściowej akceptacji stanowiska Zespołu, Rada uznała, że w obecnej procedurze nominacyjnej „najlepszymi” kandydatami do objęcia urzędu sędziego są referendarz P. F. oraz asystent sędziego T. P. Rada szczegółowo omówiła kwalifikacje wymienionych kandydatów. Odnośnie do kandydatury T. P. Rada stwierdziła, że kandydat po ukończeniu studiów prawnych, odbyciu aplikacji sądowej i złożeniu we wrześniu 2010 r. egzaminu sędziowskiego pracował jako asystent radcy prawnego w okresie od 1 października do 30 listopada 2010 r. Następnie, od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia 14 marca 2011 r. pracował w charakterze asystenta sędziego w wydziale cywilnym Sądu Rejonowego, a od dnia 15 marca 2011 r. do chwili obecnej pracuje jako asystent sędziego w wydziale cywilnym odwoławczym Sądu Okręgowego. Jest autorem wielu publikacji. W ocenie kwalifikacyjnej, sporządzonej przez sędziego wizytatora ds. cywilnych Sądu Okręgowego kandydat został zaopiniowany jako osoba wyróżniająca się do objęcia stanowiska sędziego sądu rejonowego (ocena celująca). Kolegium Sądu Okręgowego na posiedzeniu w dniu 28 października 2014 r. w sposób jednogłosny zaopiniowało pozytywnie kandydaturę T. P. na wakujące stanowisko sędziowskie. Na posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w dniu 5 listopada 2014 r. kandydat uzyskał 35 głosów „za” i 24 głosy „przeciw”, przy 22 głosach „wstrzymujących się”. Przy uwzględnieniu oceny całościowej wynikającej z łącznego zastosowania kryteriów ustawowych Rada uznała, że w aktualnym postępowaniu nominacyjnym na wybór zasługują kandydatury referendarz P. F. oraz asystenta sędziego T. P. Według Rady wybrani przez nią kandydaci posiadają obszerną i pogłębioną wiedzę merytoryczną, predysponującą ich do objęcia stanowiska sędziego oraz legitymując się odpowiednim doświadczeniem zawodowym a przy tym otrzymali „bardzo

wysokie” poparcie środowiska sędziowskiego. W końcowej części uzasadnienia uchwały Rada odniosła się do kandydatury P. W., rekomendowanego przez Zespół członków Rady. W odniesieniu do tej kandydatury Rada stwierdziła, że kandydat otrzymał wprawdzie poparcie środowiska sędziowskiego, jednak wyniki, które uzyskał na studiach oraz egzaminie sędziowskim były gorsze niż te, które osiągnął T. P. Ponadto kandydat rekomendowany przez Zespół legitymuje się „nie tak wszechstronnym” doświadczeniem zawodowym, jak jego kontrkandydat, ponieważ od marca 2005 r. do chwili obecnej pracował i w dalszym ciągu pracuje jako asystent sędziego tylko w jednym wydziale sądu rejonowego (gospodarczym) a ponadto otrzymał „nieco słabszą” (bardzo dobrą, a nie celującą) opinię o pracy zawodowej. W odniesieniu do pozostałych kandydatur (w tym kandydatury zgłoszonej przez E. P.) Rada nie przedstawiła ich charakterystyki, wyrażając ogólny pogląd, że nie spełniają one „w tak dużym stopniu kryteriów wyboru”, jak zwycięskie kandydatury P. F. oraz T. P. Referując wyniki głosowania nad poszczególnymi kandydaturami, Rada stwierdziła między innymi, że na kandydatury P. F. oddano 11 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”, T. P. oddano 12 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, zaś na kandydaturę E. P. nie oddano ani jednego głosu „za”, oddano 3 głosy „przeciw” i 11 głosów „wstrzymujących się”, wobec czego ta ostatnia kandydatura nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Przedmiotową uchwałę - w zakresie rozstrzygnięcia o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie T. P. na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego oraz nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury E. P. z wnioskiem o powołanie na to stanowisko – E. P. zaskarżyła odwołaniem do Sądu Najwyższego, zarzucając obrazę: 1) art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 126, poz. 714 ze zm., dalej ustawa o KRS) w związku z art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji RP, polegającą na braku wszechstronnego rozważenia sprawy, przy naruszeniu zasad jednakowego dostępu do stanowisk w sferze publicznej oraz równego traktowania i niedyskryminacji, na skutek dokonania przez Radę oceny kandydatury zgłoszonej przez odwołującą się sprzecznie ze zgromadzonym materiałem dowodowym, „nieuzasadnione pominięcie szeregu korzystnych dla wyboru okoliczności, jak ocen, opinii i

rekomendacji zawartych w celującej opinii sporządzonej przez Sędziego Wizytatora SSO W. K. oraz w opiniach sporządzonych przez sędziów, poparcia udzielonego zarówno na Kolegium Sądu Okręgowego oraz przez Zgromadzenie Przedstawicieli Sądu Okręgowego, jak również doświadczenia zawodowego i stażu pracy, bez odpowiedniego wyjaśnienia i podania motywów takiej decyzji”; 2) art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, przez wybór kandydatury T. P. w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym w sytuacji, w której kandydatura skarżącej „w świetle ustalonych w ustawie kryteriów wyboru, spełnia wyższe wymagania w zakresie doświadczenia i dorobku zawodowego oraz poparcia uzyskanego na Zgromadzeniu Sędziów Sądu Okręgowego, a także indywidualnych cech i predyspozycji do wykonywania zawodu sędziego”; 3) art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o KRS, polegającą na braku wszechstronnego rozważenia sprawy i naruszeniu swobodnej oceny kandydatów przez niezastosowanie jakiejkolwiek konfrontacji danych dotyczących osoby odwołującej się z danymi zastosowanymi przez Radę wobec kandydatury T. P., co „skutkowało generalnym stwierdzeniem, że pozostali kandydaci nie spełniają w tak dużym stopniu kryteriów wyboru, jak ocena wybranego kandydata”, pomimo że odwołująca się uzyskała najwyższe poparcie środowiska sędziowskiego. Odwołująca się wniosła o uchylenie uchwały w zaskarżonej części i przekazanie Radzie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podstaw odwołania skarżąca wywiodła w szczególności, że skoro T. P. przez okres zaledwie 2 miesięcy pracował jako asystent radcy prawnego, a od 1 grudnia 2010 r. pracuje nieprzerwanie jako asystent sędziego w wydziałach cywilnych (najpierw sądu rejonowego, a później sądu okręgowego), to stwierdzenie Rady, iż doświadczenie zawodowe tego kandydata jest „wszechstronne”, nie zasługuje na aprobatę. O tym, że T. P. nie posiada odpowiedniego doświadczenia zawodowego świadczy także okoliczność, że jego kandydatura - poddana ocenie również w innym, wcześniejszym postępowaniu nominacyjnym przed Radą (w grudniu 2014 r.), nie została uznana za najlepszą i to właśnie ze względu na zdecydowanie krótszy staż pracy w wymiarze sprawiedliwości niż w przypadku jego kontrkandydatów. Poza tym rozstrzygnięcie przyjęte w zaskarżonej uchwale „w gruncie rzeczy predysponuje do orzekania w wydziale karnym sądu rejonowego osobę, która w tym pionie sądownictwa nie ma żadnego doświadczenia

zawodowego”, w przeciwieństwie do skarżącej jako kandydatki legitymującej się ponad 9-letnim stażem pracy na stanowisku asystenta sędziego w wydziale karnym. Zdaniem odwołującej się, „współcześnie standardem jest specjalizacja sędziów ograniczona przynajmniej do głównych dziedzin prawa, pokrywających się zasadniczo z wydziałami orzecznictwymi funkcjonującymi w sądach powszechnych” i dlatego musi budzić zasadnicze wątpliwości, czy rzeczywiście najlepszym wyborem jest powierzenie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych osobie, która nie może wylegitymować się żadnym doświadczeniem zawodowym w tych sprawach. Ponadto - według odwołującej się - Rada przy wydawaniu zaskarżonej uchwały pominęła siłę poparcia, jakie E. P. udzieliło Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Sądu Okręgowego. Odwołująca się podkreśliła, że na Zgromadzeniu otrzymała „zdecydowanie najwyższe” poparcie (42 głosy „za”), podczas gdy wybrany przez Radę kontrkandydat uzyskał „zaledwie” 35 głosów „za” i tym samym został przez Zgromadzenie sklasyfikowany dopiero na 11 miejscu rankingowym. Przedstawione okoliczności świadczą o tym, że kandydatura odwołującej się została przez Radę oceniona z naruszeniem konstytucyjnej zasady równego (jednolitego) traktowania osób znajdujących się w identycznej sytuacji.

W odpowiedziach na odwołanie Rada oraz uczestnik postępowania T. P. wnieśli o oddalenie odwołania w całości, przy czym uczestnik uzupełniając nadmieniał, że Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Sądu Okręgowego udzieliło aż 10 kandydatom poparcia rzędu 35-42 głosów „za”, z czego należy wnosić, że wszyscy ci kandydaci uzyskali „porównywalne oceny” środowiska sędziowskiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o KRS, do kompetencji Rady należy rozpatrywanie i ocena kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziowskich w sądach powszechnych oraz przedstawianie Prezydentowi RP wniosków o powołanie sędziów w tych sądach. W sprawach indywidualnych Rada podejmuje uchwały po wszechstronnym rozważeniu sprawy, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeżeli zostały złożone (art. 33 ust. 1 ustawy o KRS). Z kolei, gdy na

stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat, to najpierw zespół członków Rady (wyznaczony w trybie przewidzianym w art. 31 ustawy o KRS) opracowuje listę rekomendowanych kandydatów, kierując się przy ustalaniu kolejności kandydatów na liście przede wszystkim oceną kwalifikacji kandydatów, a ponadto uwzględniając doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia, a także opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów (art. 35 ustawy o KRS), po czym Rada *in gremio* rozpatruje i ocenia wszystkie zgłoszone kandydatury łącznie i podejmuje uchwałę obejmującą rozstrzygnięcia w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego w stosunku do wszystkich kandydatów (art. 37 ust. 1 ustawy o KRS).

Uchwała Rady podjęta w sprawie indywidualnej wymaga uzasadnienia (art. 42 ust. 1 ustawy o KRS) i uczestnik postępowania toczącego się przed Radą ma prawo wnieść od niej odwołanie do Sądu Najwyższego na zasadach określonych w art. 44 ustawy o KRS. Kognicja Sądu Najwyższego w takiej sprawie ogranicza się do zbadania zgodności zaskarżonej uchwały z prawem, przy odpowiednim stosowaniu przepisów postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej. Odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) oznacza w szczególności, że granice rozpoznawania przez Sąd Najwyższy sprawy zainicjowanej odwołaniem uczestnika postępowania przed Radą są limitowane zakresem zaskarżenia uchwały oraz podstawami odwołania. Sąd Najwyższy nie zastępuje Rady w jej ustawowo wyznaczonym zadaniu polegającym na rozpatrzeniu i ocenie kandydatów do pełnienia urzędu sędziego i dlatego nie przeprowadza powtórnego badania kwalifikacji zawodowych i moralnych kandydata do pełnienia urzędu sędziego. Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydata na sędziego (nie weryfikuje dokonanego przez Radę wyboru kandydata na urząd sędziego według reguł zasadności) i jedynie rozstrzyga o zgodności zaskarżonej uchwały z prawem, będąc związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi jej podstawę. W tym względzie utrwalone jest stanowisko w orzecznictwie (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2009 r., III KRS 11/09, LexPolonica nr 3934139;

z dnia 17 sierpnia 2010 r., III KRS 6/10, OSNP 2012 nr 1-2, poz. 25; z dnia 8 czerwca 2011 r., III KRS 6/11, LEX nr 1095942; z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 10/11, LEX nr 1001316; z dnia 20 września 2011 r., III KRS 15/11, LEX nr 1108553 i z dnia 15 grudnia 2011 r., III KRS 12/11, LEX nr 1106742).

Kandydat na stanowisko sędziowskie nie ma roszczenia o nabór do służby a przepisy o ustroju sądów wyznaczają tylko minimalne wymagania, jakie powinien spełnić każdy kandydat ubiegający się o objęcie urzędu sędziego. Rozpatrywanie i ocena kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziowskich w sądach powszechnych obejmuje kompetencję Rady do badania stopnia dojrzałości zawodowej kandydatów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., III KRS 27/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 299) a zasadniczym kryterium wyboru kandydata do urzędu sędziego są jego kwalifikacje zawodowe i cechy osobowościowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2012 r., III KRS 17/12, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 194). Z tej też przyczyny samo niezadowolenie lub subiektywne poczucie pokrzywdzenia kandydata do objęcia wolnego stanowiska sędziego nie stanowi usprawiedliwionej podstawy odwołania od uchwały o nieprzedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie na wakujące stanowisko sędziowskie, jeżeli odwołujący się nie wskazał uzasadnionych zarzutów, które potwierdzałyby rzeczywiste stosowanie wobec jego kandydatury nierównych lub dyskryminujących kryteriów dostępu do wakujących stanowisk sędziowskich w porównaniu do innych kandydatur zgłoszonych w tej samej procedurze konkursowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KRS 21/12, LexPolonica nr 6202466).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że zarzuty stawiane w rozpatrywanym odwołaniu - w ogólnym rozrachunku - nie są usprawiedliwione, bo uzasadnienie zaskarżonej uchwały umożliwia ocenę, że w postępowaniu nominacyjnym Rada rozważyła wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji bezzasadne są twierdzenia odwołującej się, że pominięcie jej kandydatury przy wyborze osób rekomendowanych Prezydentowi RP z wnioskiem o ich powołanie na wakujące stanowiska sędziowskie, stanowiło przejaw naruszenia konstytucyjnej zasady równego (jednolitego) traktowania osób pretendujących do objęcia stanowisk w sferze publicznej. Należy jeszcze raz

podkreślić, że w razie ubiegania się wielu osób o jedno wakujące stanowisko sędziowskie (a tak było w rozpoznawanym przypadku) Rada powinna wyjaśnić, jakie kryteria ocenne brała pod uwagę przy wyborze najlepszego - jej zdaniem - kandydata pretendującego do objęcia stanowiska. Zakres rozważań Rady poświęconych analizie „gorszych” kandydatów może być zróżnicowany w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, przy czym powinien być szerszy w stosunku do kandydatów o zbliżonej sytuacji faktycznej, lokujących się blisko granicy rozdzielającej kandydatury „zwycięskie” od „przegranych” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2010 r., III KRS 10/10, LEX nr 678015).

Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że przy wyborze kandydatury T. P. jako rekomendowanej Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na jednym z dwóch wolnych stanowisk sędziowskich w Sądzie Rejonowym, Rada kierowała się doświadczeniem zawodowym kandydatów, ich ocenami kwalifikacyjnymi oraz siłą poparcia, jakie udzieliło im środowisko sędziowskie. W tych okolicznościach za kandydaturą T. P. - zdaniem Rady - przemawiały jego obszerna i pogłębiona wiedza merytoryczna przydatna w pracy orzeczniczej sędziego sądu rejonowego (poparta wieloma publikacjami jego autorstwa), celująca ocena kwalifikacyjna sporządzona przez sędziego wizytatora ds. cywilnych, doświadczenie zawodowe (zwłaszcza na stanowisku asystenta sędziego w sądach rejonowym oraz okręgowym), jak również „bardzo wysokie” poparcie środowiska sędziowskiego. Odwołująca się niesłusznie upatruje naruszenia przepisów regulujących tryb postępowania nominacyjnego w tym, że Rada pominęła okoliczność, że „zwycięskiemu” kandydatowi brakuje doświadczenia zawodowego „w pionie karnym”, skoro w swojej dotychczasowej praktyce zawodowej pełnił czynności asystenta sędziego wyłącznie w wydziałach cywilnych (sądu rejonowego oraz okręgowego). Zdaniem Sądu Najwyższego, zarzucany w odwołaniu brak doświadczenia zawodowego T. P. w zakresie spraw karnych, na który powołuje się skarżąca, nie jest przesłanką, która powinna w znacznej mierze determinować wybór kandydata pretendującego do objęcia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego, bo procedura konkursowa, w której uczestniczą kandydaci ubiegający się o objęcie stanowiska sędziego sądu rejonowego dotyczy obsady wakującego

stanowiska „w sądzie rejonowym” a nie „w wydziale sądu rejonowego”. Wynika to z uwzględnienia, że sędzia sądu rejonowego, który obejmuje urząd w jednostce organizacyjnej wymiaru sprawiedliwości (sądzie rejonowym) wskazanej przez Prezydenta RP w akcie nominacyjnym, będąc sędzią tylko tego sądu rejonowego nie jest „przypisany” do konkretnego wydziału w tym sądzie. To zaś oznacza, że osoba, która została przez Prezydenta RP powołana do pełnienia urzędu sędziego w konkretnym sądzie rejonowym, może - jeśli będą tego wymagały potrzeby wymiaru sprawiedliwości - wykonywać czynności jurysdykcyjne zarówno „w pionie cywilnym”, jak i w „pionie karnym” (w różnych wydziałach w sądzie rejonowym, w którym sędzia pełni służbę). Przy objęciu po raz pierwszy w życiu stanowiska sędziego sądu rejonowego trudno mówić o specjalizacji w określonej dziedzinie prawa, a nadto na tym etapie rzeczą w praktyce normalną jest jej zmiana (inaczej kwestia ta przedstawia się w przypadku sądów wyższego rzędu). Tak więc twierdzenie skarżącej, że w sprawie „chodzi o Wydział Karny Sądu Rejonowego, która to okoliczność była powszechnie znana już od chwili zamieszczenia obwieszczenia w Monitorze Polskim” - wbrew jej opinii - nie ma „znaczenia stygmatyzującego”, bowiem może się okazać w praktyce, że osoba, która po zakończeniu procedury nominacyjnej zostanie przez Prezydenta RP powołana na urząd sędziego Sądu Rejonowego i rozpocznie pracę orzeczniczą w wydziale karnym tego sądu, po pewnym czasie zostanie skierowana do wykonywania czynności jurysdykcyjnych w innym wydziale (np. cywilnym). Z tej perspektywy traci na znaczeniu podnoszony przez skarżącą argument, że odwołująca się - w przeciwieństwie do T. P. - legitymuje się ponad 9-letnim stażem asystenckim w wydziale karnym, co powinno stawiać jej kandydaturę w pozycji korzystniejszej niż kandydatura wyłoniona przez Radę.

W podobny sposób należy odnieść się do twierdzenia skarżącej, że T. P. w innym postępowaniu nominacyjnym przed Radą (w grudniu 2014 r.) został oceniony gorzej niż jego kontrkandydaci, właśnie z powodu braku odpowiedniego doświadczenia zawodowego. Należy podkreślić, że każde postępowanie nominacyjne przed Radą - nawet jeśli toczy się równolegle wobec innych podobnych postępowań - zachowuje swój indywidualny (odrębny) byt, który w zasadniczej mierze jest uwarunkowany przymiotami kandydatów biorących udział w

poszczególnych konkursach. Z tej przyczyny okoliczność, że w postępowaniu zakończonym przez Radę wydaniem w dniu ... 2014 r. uchwały Nr [...], w którym kandydatura T. P. nie została przedstawiona Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziowskiego, nie ma przesądzającego znaczenia dla wyniku obecnej procedury konkursowej.

Nietrafny jest podniesiony w odwołaniu zarzut uzyskania przez „zwycięskiego” kandydata niskiego poparcia ze strony środowiska sędziowskiego. W Zgromadzeniu Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w dniu 5 listopada 2014 r. brało udział 84 członków, z których każdy dysponował prawem do oddania 1 ważnego głosu, przy czym 42 członków udzieliło poparcia (drugiego w kolejności) odwołującej się, zaś 35 T.P. Nie można więc zasadnie twierdzić, że wybrany kandydat uzyskał poparcie „zaledwie” 35 głosów. Charakteryzując siłę poparcia udzielonego przez członków Zgromadzenia poszczególnym kandydatom biorącym udział w procedurze konkursowej, można by - co najwyżej - uznać, że skarżąca uzyskała „nieco wyższe” (o 7 głosów przy 84 możliwych) poparcie tego *gremium*.

Wbrew podniesionym w odwołaniu zarzutom, Rada - w oparciu o wszechstronnie rozważony materiał dowodowy - dokonała pozbawionej cech arbitralności i dowolności oceny kandydatury odwołującej się na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego, z zastosowaniem właściwych, niedyskryminujących kryteriów. W kwestii wyboru właśnie dwóch najwyżej ocenionych kandydatów (a nie pozostałych) Rada obszernie umotywowwała swoje stanowisko w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, przytaczając zarazem wyniki głosowania przeprowadzonego w odniesieniu do poszczególnych kandydatur. Jak zaś wskazano w uzasadnieniu uchwały, odwołująca się na posiedzeniu Rady nie otrzymała ani jednego głosu poparcia, uzyskując za to 3 głosy „przeciw” przy 11 głosach „wstrzymujących się”. Innymi słowy, Rada mając na względzie dorobek zawodowy odwołującej się (wypracowany w trakcie jej dotychczasowego wieloletniego zatrudnienia na stanowisku asystenta sędziego) a także inne przymioty, doszła do przekonania, że z perspektywy dobra wymiaru sprawiedliwości kandydatury wybranych przez nią osób (referendarza sądowego i asystenta sędziego) są „lepsze” niż „gorsze” kandydatury odwołującej się i pozostałych osób uczestniczących w przedmiotowej

procedurze konkursowej. Dokonany w ten sposób wybór uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego.

Z przedstawionych względów - wobec niewykazania, że zaskarżona uchwała w zaskarżonej części jest sprzeczna z prawem - Sąd Najwyższy oddalił odwołanie na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS.